GROSZEK

NA KOŃCU POLA, U PŁOTKÓW ZBIEGU
RÓSŁ MŁODY GROSZEK W RÓWNYM SZEREGU.
ZAPUŚCIŁ WĄSY, OTRZEPAŁ KWIATKI
STRĄCZKÓW MIAŁ TYSIĄC I KAŻDY GŁADKI,
A PRZY TYM STRĄCZKI DOSYĆ PĘKATE,
BO TAKIE MUSI MIEĆ GROSZEK LATEM.
W JEDNYM ZE STRĄCZKÓW MIESZKAŁ MALUSZEK,
MALEŃKIE OCZKA MIAŁ, MAŁY BRZUSZEK
ALE OGROMNE JEDNO MARZENIE,
CO NIEBEZPIECZNE BYŁO NADMIENIĘ,
BO CHCIAŁ ÓW GROSZEK BYĆ SPORYM GROCHEM
WIELKIM, OGROMNYM.. NIE TYLKO TROCHĘ.
GDY MIESZKAŁ W STRĄCZKU ŚWIAT Z ZEWNĄTRZ SŁYSZAŁ
TRWAŁY ROZMOWY TAM, CZASEM CISZA.
JEDNA ROZMOWA W PAMIĘĆ MU WPADŁA
GDY SROCZKA Z DZIEĆMY OBIADEK JADŁA.
MAŁE NIE CHCIAŁY ROBACZKÓW ZJADAĆ
SROCZKA MUSIAŁA IM OPOWIADAĆ
BAJKI, HISTORIE NAWET MORAŁY,
KTÓRE DO GROSZKA TEŻ DOCIERAŁY.
ZANIM OPUŚCIŁ BEZPIECZNY STRĄCZEK
GROSZEK NABAWIŁ SIĘ STU BOLĄCZEK,
BO CZY NAPRAWDĘ WIELKOŚĆ NA ŚWIECIE
ZDOBYĆ JEDZENIEM TYLKO MOŻECIE?
MAŁA KULECZKA TAK SIĘ WIERCIŁA,
ŻE WKRÓTCE STRĄCZEK SWÓJ OPUŚCIŁA
A Z NIĄ KOLEDZY DUZI I MALI
POD KRZACZKI MALIN SIĘ POTURLALI.
WNET PRZYSZŁA ALA, PRZYNIOSŁA MISKĘ
ZERWAŁA STRĄCZKI Z PNĄCZY JUŻ WSZYSTKIE,
GROSZKI CO Z NASZYM NA ZIEMIĘ SPADŁY
GŁOŚNE PTASZYSKA CZYM PRĘDZEJ ZJADŁY
TYLKO TEN MAŁY SIEDZIAŁ POD LISTKIEM
OGLĄDAŁ GRZĄDKI DALSZE I BLISKIE.
CHCIAŁ TEŻ CZYM PRĘDZEJ W WIĘKSZY SIĘ ZMIENIAĆ
DO TEGO TRZEBA MU WIĘC JEDZENIA!
POSŁYSZAŁ KIEDYŚ, ŻE ZDROWIA ZNAKIEM
BYWA SAŁATKA, TA ZE SZPINAKIEM,
LECZ CZY TU ZNAJDZIE TE LIŚCIE ZDROWE?
GROSZEK PODRAPAŁ SIĘ TYLKO W GŁOWĘ
NO I POKULAŁ POD PIERWSZĄ GRZĄDKĘ
ZJADŁ WSZYSTKIE LISTKI RZĄDEK ZA RZĄDKIEM.
ROŚNIE MU BRZUSZEK, ROSNĄ MU RĘCE
ALE POTRZEBA JEDZENIA WIĘCEJ!
SŁONKO ZNIŻAŁO SIĘ NA ZACHODZIE
GROSZEK ZAPOMNIAŁ WPRADZIE O GŁODZIE
LECZ WCIĄŻ PRZEKĄSZAŁ COŚ Z ANIMUSZEM
- DO RANA WIELKIM GROCHEM BYĆ MUSZĘ!
PRZEZ CAŁĄ NOCKĘ AŻ DO ŚWITANIA
NIOSŁO SIĘ ECHO GROSZKA CHRUPANIA,
ZJADŁ RZĄD MARCHEWKI, BURAKI WSZYSTKIE
PORY ZIELONEJ POPRAWIŁ LISTKIEM,
JESZCZE BRUKSELKI, NO A POZA TYM
ZAGON ZIELONEJ WCHŁONĄŁ SAŁATY,
FASOLKĘ ŻÓŁTĄ I SZPARAGOWĄ

wydrukowano dnia: 15.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

WCIĄŻ NAD PRZEKĄSKĄ DUMAJĄC NOWĄ.
NAMĘCZYŁ NIECO SIĘ PRZY OGÓRKACH,
BO CHROPOWATA BYŁA CIUT SKÓRKA..
MIMO, ŻE ZROBIŁ SIĘ JUŻ DOŚĆ SPORY
ZJADŁ JESZCZE DYNIE I POMIDORY.
NAD RANEM ZNALAZŁ SIĘ TUŻ PRZY PŁOCIE,
I BYŁ DOPRAWDY GROCHEM W ISTOCIE.
A TAK W OGRODZIE W NOCY BUSZOWAŁ,
ŻE CZEGO NIE ZJADŁ TO POTRATOWAŁ.
TRZYMA SIĘ ALA BIEDNA ZA GŁOWĘ,
- MAM UTRAPIENIE Z GROCHEM GOTOWE
OGRÓD ZNISZCZONY, WARZYWO SPORE
TEN GROCH NIE GROSZKIEM JEST LECZ POTWOREM!
WKRÓTCE ZJAWILI SIĘ DZIENNIKARZE,
KAŻDA GAZETA GROCHA POKAŻE.
ROŚNIE GROCH JESZCZE NIE WSZERZ LECZ W BUTĘ
I SŁAWNY BĘDZIE CHOĆ PRZEZ MINUTĘ.
ALA RĘKAWY W MIG ZAKASAŁA,
Z GROSZKA GROCHÓWKĘ UGOTOWAŁA,
DZIĘKI WYSIŁKOM SPRYTNEJ DZIEWCZYNY
ZUPY STARCZYŁO DLA CAŁEJ GMINY.
Z GROCHU NIESTETY NIC NIE ZOSTAŁO
OT HISTORYJKA, MACIE JĄ CAŁĄ.
I JESZCZE DODAM DWA KRÓTKIE SŁOWA
TAK ABY POINTA BYŁA GOTOWA:
JEŚLI KTOŚ PRAGNIE SŁAWY ZAWZIĘCIE
POKAŻCIE SZYBKO MU GROSZKA ZDJĘCIE,
BO NAWET BĘDĄC TYLKO MALUCHEM
MOŻNA BYĆ MĄDRYM, ZARADNYM ZUCHEM.

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 15.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026